

# NOWINY

# PODLASKIE

Oplata poczt. uiszczona ryczałtem

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi kwartalnie:  
pocztą 3,50 w administracji zł, 2,50  
Ceny ogłoszeń: za mm i łamowy 15 gr., w tek-  
ście 20gr., na 1. stronie 30gr. dla poszuk. pracy  
50% taniej, tabelaryczne i fantaz. 50% drożej.

Red. i Administracja:  
BiałaPodl.,Warszawska8

Redaktor: WŁODZIMIERZ JANICKI  
Redakcja czynna codziennie od 5—7 po pol.  
Wydawca: EDWARD SZYMKOWIAK  
Druk i Nakład „PZG” Biała-Podlaska

FILJE: w TERESPOLU p. M. Rutkowski - w SIEDLCACH ul. 3. Maja Nr. 2 p. W. Walczak — w JANOWIE PODL. p. Krogulec.

Rok I.

Biała Podlaska, niedziela 20 grudnia 1931 r.

Nr. 71:

## ... i do Was się zwracam!

Do Czytelników — współpracowników, towarzyszy broni i znajomych z czasów krwawych dni samozaparcia się z czasów szczytnej ofiary i z czasów 1926—28—30—31 roku pracy politycznej gdzie zawsze wykazaliśmy, iż umiemy zwyciężać. Nie było trudnej sytuacji - nie z której lecz poprzez którą nie przeszlibyśmy zwycięsko z podniesionem czołem. I w dzisiejszym okresie nam spocząć nie wolno, za dużo daliśmy przykładów, że bardzo są wypróbowane nasze siły, abyśmy mogli beczynnym paść na pracę rozwoju ugruntowania potęgi naszego Państwa, wyróżnienie się z ogólnego światowego kryzysu gospodarczego tak, jak wyróżniliśmy się ofiarnością i poświęceniem w bardziej ciężkich momentach. Tak—zwyciężaliśmy, dokonywaliśmy zadziwiających świat czynów—lecz wówczas na nikogo nie liczyliśmy, nie oglądaliśmy się na żadne podszepty — był jeden potężny zew i tego słuchaliśmy. I dziś za największego wroga uważam brak wiary i zaufania we własne siły.

Zaczeliliśmy słuchać celowo rozsiewanych, zatrujących życie, a przede wszystkim chęć do pracy — narzekani. Tym wszystkim, którzy często płatnem kraka

niem, starają się zatruwać ducha, winniśmy z całą mocą odpowiedzieć na cały świat krzyczącą prawdą, co się dzieje (nie mówiąc już o Niemcach i Rosji sowieckiej) w tej tak sławnej z dobrobytu Ameryce, gdzie miliony bezrobotnych nie tylko nie otrzymują żadnej pomocy, żadnych świadczeń, lecz — nie mają tam nawet do tego prawa, pozostawieni własnej nędzy i własnym siłom.

Obejmując powierzona mi Redakcję „Nowin Podlaskich”, stawiam za zadanie jako pierwszy i najważniejszy punkt wpienie hasła pomocy wzajemnej z miejsca zaczynając od każdej zagrody wsi, gminy, miasta, wyzbycia się szkodliwego antagonizmu partyjnego a z miejsca życie stanie się znośniejsze, miłsze — jaśniejsze.

W tej pracy apeluję w pierwszym rzędzie do tych w. w. którzy dali dowody troski o dobro społeczeństwa i tych którzy dostatecznie już odczuli szkodliwy ciężar przesadnej różnicy partyjnej, zakorzenionej aż w życiu prywatnym. O wolność i byt Państwa, walczyliśmy nie dla żadnej partji i nie dla siebie bo nie spodziewaliśmy się długo pozostawać przy życiu i powrócić tutaj, jak wielu z

nas którzy w obronie interesu całego społeczeństwa, pozostali tam w mrokach śmierci jako krwawa danina za dzisiejszą wolność Rzeczypospolitej Polskiej. Tak samo dzisiaj w tej walce bezkrwawej z beznadziejną bezczynnością, chronicznym antagonizmem partyjnym po przez wszystkie przeszkody dojdziemy do celu i lepszego jutra — „Bo chcieć to znaczy „móc.“

„Nowiny Podlaskie” będą głosem opinii publicznej gdzie będą głosy i twardo po imieniu nazywały prawdę.

Nawiązując i wzmacniając tą drogą chwilowo osłabiony z terenem kontakt oczekuję wyrazu gotowości dążenia w kierunku rozwoju potęgi Państwa, uzdrowienia stosunków na Podlasiu a tem samem polepszenia własnego bytu.

Włodzimierz Janicki.

## Walny zjazd P. O. W. Kola Janów - Podlaski.

W dniu 22 listopada 1931 r. w Konstancynie n. B. odbył się walny zjazd członków POW powiatu Konstancynowskiego.

Zebrań zagal przesił ob. Stanisław Silewicz, witając 8ci walny zjazd powiatowy oraz — przybyłego delegata Okręgu ob. Biernackiego, poczem przystąpiono do wyboru przewodniczącego zebrań. Na przewodniczącego zebrań jednogłośnie wybrano ob. Konstantego Fomina, a asesorów ob.: Władysława Wyrzykowski i Wacława Mazurkiewicza, sekretarzem Jan Ignatowicz.

Przewodniczący zebrań udzielił głosu delegatowi Okręgu który wyjaśnił obecnym cele i zadania organizacji, podkreślając że nic się nie zmieniło w organizacji od czasu odzyskania niepodległości Polski, bowiem podłoże ideowe organizacji nie zostało to samo, a zmieniły się tylko warunki pracy. Organizacja nie ma na celu osiągnięcia materialnych korzyści dla swych członków a jej podłożem ideowym jest ugruntowanie niepodległości Polski w myśl wytycznych Marszałka Piłsudskiego.

Sprawozdanie z działalności Kola składał prezes ob. Stanisław Silewicz, przytem wyjaśnił co następuje.

a) Obecny liczebny stan Kola według książki ewidencyjnej wynosi 42 członków chociaż faktycznie jest ich daleko więcej, lecz nie wszyscy dotąd złożyli karty zgłoszeń, bo na

terenie powiatu Konstancynowskiego znajduje się 6 placówek — Konstancynów, Janów Zabuzę, Mierznice, Sarnaki, Pietrusy i Łosice.

c) Postępek zarządu w okresie sprawozdawczym było 8,

d) w ciągu okresu sprawozdawczego załatwiono 104 sprawy, dotyczące organizacji w tem pewna ilość spraw prywatnych poszczególnych członków związanych z usrojem rolnym, bądź bezpieczeństwem publicznym.

Nadto prezes Kola wyraził swój pogląd na całość pracy i zainteresowanie organizację na terenie powiatu opierając swe spostrzeżenia na przeprowadzonej pracy w organizacji stwierdził dużą żywotność w pracy zainteresowanie się wszyscy członkami organizacji. Obywatele powiatu nie powinni poddawać się wpływowi życia materialnego ponieważ

### Jednolity strajk pracowników samorząd.

Dowiedujemy się, że w związku z ogólnopolskim zjazdem nadzwyczajnym delegatów Związków pracowników samorządowych organizacje pracowników dla poparcia swych żądań mają ogłosić jednolity strajk wszystkich pracowników samorządowych jako protest przeciw zamierzonemu pogorszeniu ich zarobków.

—o—

organizacja POW, oparta jest na tradycji niepodległościowej i mocarstwowej Polski, Organizacja POW różni się w samem swoim założeniu od innych istniejących na terenie Polski organizacji, których hasłem jest najpierw obrona osobista członków organizacji przy pracy dla dobra państwa wtedy, kiedy nasza organizacja przede wszystkim ma na celu dobro państwa a później — obronę osobistą członków.

Wobec tego powinniśmy dbać o to, ażeby ideologia organizacji nie była spoczona i wszędzie trudności napotykane na drodze naszej pracy, pokonywać winismy, biorąc wzór z Oica POW Marszałka Józefa Piłsudskiego, który był naszym i będzie naszym bodźcem w tej ideowej pracy dla dobra Niepodległej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski.

Następnie wzniesiono okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Józefa Piłsudskiego i innych dostojników państwa.

W toku dyskusji zabrali głos ob. Tadeusz Danielak, który nadmieniał, iż na porządku dziennym brak jest punktu co do pracy na przyszłość w poszczególnych placówkach, przytem podkreślił, że pożądanem było by ażeby w każdej placówce znalazło się jakieś pismo, które by informowało jej członków o życiu organizacji, Kolo Powiatowe i Okręg winni nadsyłać podwładnym organom wytyczne

Jakieni mają się kierować w pracy organizacyjnej, Zaznaczył, że naczelnym zadaniem organizacji winno być utrwalenie nie poślęgości Polski.

Delegat okręgu ob. Biernacki zaznaczył, że ściśle ując nie dążyć do pracy organizacyjnej na przyszłość, bowiem nycie samo nam naszczera różne jego potrzeby,

Obywate! prezes wyjaśnił, że jeżeli nie wstawiono specjalnego punktu do porządku dziennego obrad o przyszłej pracy, to jedynie przez to, iż plan pracy i cel organizacji naszczekowane były w przemówieniach sprawa woźnia ob. Silewicza i delegata Oregu, Poza em zaznaczył że porządek pracy Zarządu Koła bardzo często w formie wskazuje, drogą okólników rozsyłał dla poszczególnych placówek, jak również nie wskazaniem by było dla dobra samej organizacji i pracy w poszczególnych placówkach, ażeby zgóry nakreślić porządek pracy, co w wielkiej mierze krępowałoby indywidualność placówek i członków i b, często nie odpowiadałoby warunkom pracy w jakich dana placówka się znajduje.

W wyniku dyskusji uchwalono ażeby każda placówka obowiązkowo pnumierowała Peowiaka.

Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu. Ob. Jedruszek stawia wniosek o pozostawienie dotychczasowego Zarządu.

Jednocześnie zostali wybrani obywatele: Stanisław Silewicz, Konstanty Fornin, Tadeusz Daniolak, Jan Ignatowicz, Władysław Wyrzykowski, Józef Abramowicz, — na zastępców: Władysław Jedruszak, Wacław Namyski, Jan Szymański. — Do Komisji Rewizyjnej weszli ob. Kazimierz Zeleniewski, Władysław Srandecki, Władysław Jujka, Edward Terlikowski, Franciszek Jankowski.

W wolnych wnioskach zabrał głos ob. Biernacki gdzie proponował, ażeby wystąpić do Magistratu miasta Janowa Podlaskiego z prośbą o przemianowanie jednej z ulic na ulicę Peowiacką dla upamiętnienia

## ZMIANA NA STANOWISKU REDAKTORA.

Siedemdziesiąt numerów „Nowin” wyszło od chwili ukazania się pierwszego numeru. Spoglądając wstecz dorobek i zdobyte stanowisko „Nowin” jest poważne bo od samego początku, szczerze, broniły interesów Podlasia, tępiąc zło tam gdzie ono leży.

Ustupując z zajmowanego stanowiska jestem niezłomnie przekonany, iż „Nowiny Podlaskie” jeszcze więcej zyskają znaczenia na całym Podlasiu, bo Redakcję składam w ręce Podlasianina o. Włodzimierza Jani-

ckiego, znanego ze swej pracy społeczno-polit. na naszym terenie od 1918 do 1931 roku dając tem samem asumpt do twierdzenia, że „Nowiny Podlaskie” są prawdziwą opijną Podlasia, gdyż współpracują w nich wypróbowani synowie tej uciążonej ziemi z czasów walk unickich.

Ten twardej nieustępliwym rys charakteru Podlasianów — podmieście „Nowiny” na pierwsze miejsce prasy ziemi podlaskiej.

Edward Szymkowiak

bohaterskiej śmierci poległych tam Peowiaków. Zebrani uchwalili wystąpić z wnioskiem o przemianowanie ulic Dominikańskiej lub Skalskiego.

Następnie zabierał głos prezes ob. Sidewicz w sprawie ufundowania sztandaru Koła Powiatowego na co wszyscy zgodzili się, jednak z braku środków pieniężnych na ten cel sprawę odłożono na przyszłość. Poruszano również sprawę opieki grobów poległych Peowiaków w 1918 r. znajdujących się na cmentarzach w Janowie Podlaskim i Konstantynowie. Zebrani uchwalili postawić na proby lub wmurować tablice z funduszy Koła.

Po skończonych obradach wszyscy wzięli wspólny obiad Nasrój był bardzo miły i serdeczny gwarantem wspominając czasy wspólnej pracy i walk dla odzyskania tej niepodległości, którą dzisiaj mamy. Oby idea i praca POW zawsze zwyciężała we wszystkich porządkach społecznych.

P.O.K.

Wszystkie polskie organizacje zamawiają swe druki w „PZG”: Biała-Podlaska, Warszawska 8.

## Gawędy naszego Jasia

Jak się macie, moi mili Nowiniarze? Prawda, pomyśleliście, że Wasz Jasio, ot, ten Podlaski Jasio z „Nowin Podlaskich” o Was zapomniał „Jak pragnę zdrowo do domu przyjść” — muszę zaklinać się na sposób żydowski przekupek, nie w tem była przyczyna.

Jak to stary człek, przywykły jestem do szerokiego komentowania spraw, no i tak się rosgawędziłem na fest w dwóch gawędach, że Redaktor (poprzedni — dop. Red.) zakwalifikował je do ... kosa. A że ze mnie harda sztuka, tak się rozsiardziłem na niego, że postanowiłem więcej nie pisać żadnych gawęd.

Dowiedzcież mi moi drodzy czy nie można ze skóry wyskoryć, gdy się śleczy długie godziny w zimnej jak wpsiarń ciele na poddaszu, przy takich szalonych mrozach że nie tylko nasza Krzyna zamarzała, ale prąd w elektrowni białskiej dostał podagry — by napisać gawędy do swoich Nowiniarzy, a red, bez skrupułów te meczenskie iwy pociny translokuję do kosa mówiąc do mnie „Tak kochany Jasiu, jak Was szanuje, ale gawędy w tej formie nie mogę

dać do druku. Co to naszych Czytelników obchodzi, „Jak to w Magistracie ładnie, gdy klauzula z sądu spadnie — i martwić się będziemy, jak to niby jest. Bo budżet w porządku, a forsy nigdy nie ma, a nawet klauzule kilkunastotysieczne spadają jak Manna. Nie, Jasiu, Ty do brze chcesz dla naszych obywateli, ale tak ostro nie wolno się rozpisywać, bo poszedłbyś na „Letnisko przy ulicy prostej“ z którego wątpię, ze względu na Twoje lata, czy wyszedłbyś zdrów z tej kuracji. Przeto wypocznij trochę i przynieś mi inną nawedę.

Po odebraniu takich serdecznych ale trochę dotkliwych cięgieł — oburzyłem się i „włoski strajk“ ogłosiłem.

Walesam się po znajomych. Początkowo to mnie serdecznie przyjmowali i podejmowali a po paru tygodniach, jakby ochłonieli. W końcu jeden z uprzejmych dobrodziejów wzywa mnie na rozmowę.

„Cóż to, Jasio, czy i ty się stałeś samowolnym bezrobotnym, bo nie widzę twoich gawęd w „Nowinach“, widocznie i Ciebie się spodobało konsuować niewiadome owoce koncertu i rewii na rzecz bezrobotnych. Jesteś leniuchem a jako takiego nie chce się znać. Dowiedzenia.“ Wstał i wyłoście odszedł nie pozwalając mi się tłumaczyć.

Nie wypadło pozostać. Po drodze spotykam, jak zwykle kopę znajomych. Idę dwie godziny jedną ulicą która zwykle przebywam w pięciu minutach i dalejże obsypywać pytańmi: Co się stało, co nowego a jak się macie, czemu nie piszecie, czy was napadli, czy poбили? — dajże tu wszystkim odpowiedź. W końcu Musiałem omówić ze wszystkimi spotkaną czwartek — i dlatego jest moja Gawęda w „Nowinach“. Przekonałem się raz, że ja bez Nowiniarzy, a Nowiniarze bez mnie — to coś niedobre. Więc rozsadek wziął górę i odśledziłem się na Redaktorze

któremu przyrzekłem, solenną pouprawę.

Przeto wybaczone mi moja ulomność ludzka, i odtąd już częściej będę gawędził z Wami

Wasz

Jasio.

## KRONIKA

Biała Podl., dn. 16 grudnia 1931

### Kalendarzyk.

Środa — 16 Suchy dzień Ezebusza  
Czwartek — 17 Łazarza Florjana  
Piątek — Suchy dzień. Oczek. N. M. P.  
Sobota — 19 Suchy dzień Tymoteusza  
Niedziela — 20 Teofila Juliusza  
Poniedziałek — 21 Tomasz, ap. S.  
Wtorek — 22 Zelenona, Honorj.  
Środa — 23 Wiktorji, Magdaleny

### Jest źle — bo nie mamy poczucia obywatelskiego,

Słychać narzekania, rozwydrzenie młodzieży, krwawe bójkę, a nawet zabójstwa nietylko że się zmniejszają, ale okresowo się wzmagają. Narzekania te są słuszne, lecz musimy narzekać na samych siebie. Gdyż jako obywatele wolnego państwa nie umiemy szczerze i bezobawnie publicznie. Np. W ubiegłą niedzielę w samo południe na placu Wolności kilku młodzików napadło na trzech przybyszów z okolicy policjanta w tej chwili nie było, by interwenjować, zle z licznych przechodniów znalazł się tylko jeden urzędnik Magistratu, który w zrozu mienniu onowłazku obywatelskiego rozpedził awanturujących się. Dajże to najlepsze świadectwo o nas samych, policja sama nie może zrobić, o ile niema współdziałania obywateli. Podobnie jak w Anglii wytworzyć musimy zrozumienie w nas, że policja nie pełni tylko służbę obywatelską, strzegąc bezpieczeństwa publicznego, a odwrotnie, każdy obywatel musi być policjantem w imię dobra swe

go i współobywateli — wówczas ukróci się karygodne wybryki młodzików i awanturników, bo będą wiedzieli, że pierwszy lepszy przechodzień będzie ingerował, a policja swoje dokonczy. Nie jest nigdy za późno, przeto zaczynamy od zaraz być stróżami naszego bezpieczeństwa a cjiarni funkcjonariusze w granatowych mundurach z jeszcze większym poświęceniem oddadzą się swej szczytnej służbie, to będą mieli dowód, że społeczeństwo darzy ich życzliwością. „Es“

### Tragiczny wypadek na torze kolejowym w Białej Podlaskiej

W niedzielę dnia 13 grudnia na szlaku Biała Podlaska — Brześć w odległości jednego km. od stacji Biała Podlaska o godz. 9.14 pociąg osobowy Nr. 816 dążący z Brześcia najechał na idącego po torze mieszkanca wsi Sidorki (powiat białski) 64 letniego Melchjora Korwina, który uderzony w głowę poniósł śmierć na miejscu.

Z powodu wypadku wstrzymanie pociągu trwało 20 min.

Jak ustalono, Korwin wyszedł z domu o godz. 9 rano i szedł torem kolejowym do syna swego na Odpadki i prawdopodobnie wskutek własnej nieuwagi uległ wypadkowi.

### Zamykać komory i stodoły

W nocy z dnia 6 na 7 grudnia z niezamkniętej komórki oddalonej o 30 mtr. od domu mieszkalnego Edwarda Holowni zam. we wsi Huszcza, dokonana została kradzież około 3 metry pszenicy i 60 kg. gryki w czterech workach, wartości 110 zł.

W Białej Podlaskiej skradziono z niezamkniętej stodoły Jakoba Karpowicza zam. przy ul. Rzemiennej (na Bloniu) 120 kg. owsa w workach, 48 kg. żyta i 12 kg. kaszy, ogólnej wartości 55 zł.

### Zebranie wiejskie w Sworach

W dniu 13 bm. o godz. 12 odbyło się zebranie wiejskie

we wsi Swory, które zagali wójt gminy Panasfuk i mówił zatwierdzeniu kolonji we wsi Swory przez Wojewódzki Urząd Ziemiński w Lublinie.

#### Zebranie Koła Młodzieży Wiejskiej „Siew” w Sworach.

W dniu 13 b.m. o godz. 18 19 w szkole powszechnej w Sworach odbyło się zebranie członkowskie Koła Młodzieży Wiejskiej „Siew” na którym przemawiał instruktor rolniczy Podolak z Białej Podlaskiej w sprawie gospodarki rolnej i hodowli trzody.

#### Kradzież owcy.

W nocy z dnia 11 na 12 b. przez nieznanego sprawcę z niezamkniętego chlewa na szkodę Ludwika Zaniewskiego zem, w kol. Ortel-Książęcy gm. Sidorki została skradziona owca wartości 20 zł.

#### Zebranie sołtysów.

W dniu 12 bm. o godz. 17 w Urzędzie gminy Swory odbyło się posiedzenie sołtysów, na którym omawiano sprawy ściągania podatków zaległych z chorobach zakaźnych zwierzęcych i odczytano okólniki Starostwa powiatowego.

#### Z TERESPOLA n. B.

##### Niedługa radość złodziei.

W nocy z 11 na 12 grudnia rb. na szkodę Mazura Piotra mieszkańca wsi Pałatycze gm. Kobylany z zamkniętej stodoły nieznanemu sprawcy za pomocą podrobionego klucza skradł jęczmienia 4 pudy. Poškodowany zameldował na posterunku P.P. w Terespolu dnia 12-12-31. o tej kradzieży. Natychmiast udał się komendant post. P.P. St. Buraczynski w celu wykrycia sprawców i po niespełna 2 godzin odnalazł jęczmień jak i czterech sprawców kradzieży a są to mieszkańcy tejże wsi 1) Czirko Jan, 2) Wolski Aleksander u którego znaleziono około 20 różnych kluczy do kludek, 3) Buczyła Józef, u którego znaleziono jęczmień w stodołę, no i 4) Stróż

## Zbrodnicza ręka niszczy mienie rolników.

W dniu 16 bm. o godz. 3-ej rano w osadzie Łomazach wybuchł pożar, przyczem spaliło się: młyn motorowy Mikołaja Wołosowicza z elektrownią, oraz wszystkimi urządzeniami, poszkodowany oblicza strat na sumę 100 000 zł. Skutkiem trwającej wówczas burzy pożar przerzucił się na sąsiednie budynki i zniszczył doszczętnie stodołę ze zbożem na szkodę Derlukiewicza Pawła, który oblicza strat na 4 000 zł. oraz na szkodę Żukowskiego Teofila, spaliła się stodoła, chlew i dom mieszkalny. Strat w pogorze oblicza na 5 000 zł. Na szkodę Szostakiewicza Antoniego spalił się dach z domu mieszkalnego i chlew strat oblicza na 3 000. Ogólne straty wynoszą 12 000 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Pożar powstał prawdopodobnie przez podpalenie na tle konkurencyjnym.

W nocy z dnia 15 br. o godz. 20 m 20 we wsi i gminie Huszcza w zabudowaniach Kozaka Michała wybuchł pożar przyczem na szkodę tegoż spalił się dom mieszkalny z

zabudowaniami gospodarskimi zboże, pasza i inwentarz żywy na szkodę Kobylńskiego Pawła dom mieszkalny z zabudowaniami i wszystka garderoba. Przesmyckiego Dólesława dom mieszkalny, obora i garderoba Rudzkiego Piotra dom mieszkalny, obora i garderoba, Błonskiego Aleksandra dom mieszkalny, obora i garoaroba Dotęgowskiego Andrzeja dom mieszkalny, obora i część garderoby, Jarockiego Antoniego dom mieszkalny i część gareroby, J. Łuczalskiego dom mieszkalny obora i garderoba, Tarrowskiego Michała dom mieszkalny obora i część garderoby, i Jarockiego Jana dom mieszkalny, obora i część garderoby. Ogólne straty wynoszą 120 000 zł.

W czasie tego pożaru został znacznie uszkodzony lokal Posterunku P. P. w Huszczy oraz część akt podczas ratowania Wypadków z ludźmi nie było. W gaszeniu pożaru brały udział straż pożarnie z Białej Łomaz, Mazanówki i Huszczy

nocny tejże wsi Kruk Antoni: Jęczmień oddano poszkodowanemu, Winnych pozostawiono na miejscu a sprawę skierowano do Sądu.

Tejże nocy na szkodę Aleksandrowej Anny wdowy na przedmieściu Terespolu skradziono palto na skórach futrzanych kradzieży dokonano wieczorem 11 12 br. i w tej sprawie był delegowany po zameldowaniu przez poszkodowanego dn. 12. 12 br. post. J. Gajga i palto znalazł jak i sprawcę, a jest nim Borkowski Borys, którego aresztowano. Dzięki energii naszych granatowych rycerzy choć ich jest tylko dwóch obie kradzieże wykryte i sprawców ujawniono.

## Więści z kraju.

### Dziwiciu komunistów przed sądem w Wadownicach.

Przed sądem przysięgłych w Wadownicach toczy się rozprawa przeciw 9 ciu agitatorom komunistycznym z Białej i okolicy. Na ławie oskarżonych zasiadli: Rubin Izaak Beiser Fr. Hontowik St. Gutmann. Ant. Foltyn, Wk Engler, Wład. Szypuła, Leop. Wieczorek i Józ Sudan.

### Aresztowanie oszusta w Zagłębiu Dąbrowskim.

Policja aresztowała oszusta, Kajetana Ciszka, który od dłuższego czasu grasował na

terenie Zagłębia Dąbrowskiego naciągając na wnych na większe i mniejsze sumy pieniężne pod pretekstem wyrabiania im posad państwowych.

**Ks. biskup Kubina doktorem Wszechnicy Jagiellońskiej.**

W niedzielę odbyła się w Krakowie uroczystość nadania przez Wszechnicę Jagiellońską tytułu biskupowi częstochowskiemu J. E. ks. T. Kubinie, za pracę naukową.

**Cztery osoby otrute grzybami**  
Po posiłku południowym, na który złożyły się grzyby uzbierane w pobliskim lesie, zaślaba nagle mieszkanka wsi Rozdzień

koło Brześcia, Bratczakowa.

Na ratunek wijącej się w starszych kurczach kobiety pośpieszyły jej dzieci, ale i one padły ofiarą zatrucia. Mimo wezwania pomocy lekarskiej, zarówno Bratczakowa, jak i trzy jej córki, zmarły zatrute grzybami.

**Pomnik Mickiewicza w Wilnie**

W pierwszych dniach stycznia na przyszłego roku odbędzie się w Wilnie otwarcie wystawy projektów na pomnik Mickiewicza w Wilnie najesłanych w swoim czasie na konkurs, ogłoszony przez Komitet budowy tego pomnika. Na konkursie wyróżniono projekt rzeźbiarza Henryka Kuny.

## Numer świąteczny

do którego dołączamy dla naszych Czytelników bezpłatny kalendarz ścienny na rok 1932 ukaże się w środę, 23 grudnia 1931 r.

# WIELKI KONKURS GWIAZDKOWY

Urządzamy w „Kąciku“ wielki Konkurs Gwiazdkowy, na który Wydawnictwo „Nowin“ wyznacza oprócz sześciu cennych nagród książkowych jeszcze dwie nagrody wartościowe

**1 kryształkowy aparat radiowy „Nora“ ze słuchawkami  
„Telefunken“**

**1 wieczne pióro i nagrody książkowe**

1. „W Krainie Sztuki“ — Vicente Blasco Ibanez.
2. „Babitt“ — 3 tomy — Sinclair Lewis.
3. „Nowe Przykazanie“ 2 tomy — P. Romanow
4. „Egoistka - Booth Tarkington“
5. „Manon Lescaut — X. Prévost“
6. „Kurjer Carski“ — J. Verne

Nagrodę wartościową, jak radij, wieczne pióro zdobyć może każdy uczestnik konkursu, który nadesłanie choć jedno trafne rozwiązanie. Nagrody książkowe wydane zostaną w kolejności największej rozwiązanych zadań. Przypadek może trafić, że uczestnik otrzyma 2 nagrody.

Drugi konkurs podany w Nr. 3. i 4. „Kącika Rozrywk Umysłowych“ został włączony w nasz konkurs gwiazdkowy.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 20-go grudnia r. b., więc już w numerze świątecznym podamy wynik Konkursu a na stole wigilijnym pilnych szaradzystów Nowin już znajdować się będą nagrody naszego Konkursu Gwiazdkowego.

**A WIĘC WSZYSCY DO KONKURSU GWIAZDKOWEGO!**